

Warszawa, 16 września 2019 r.

Koleżanki i Koledzy! Represjonowani!

Piszę do Was w kolejną miesięcznicę wprowadzenia haniebną ustawy represyjnej.

Następny list otrzymacie już po wyborach parlamentarnych. Miejmy nadzieję, że sytuacja polityczna będzie wtedy korzystniejsza, że ludzie, którzy podnieśli rękę na Konstytucję, którzy zastosowali odpowiedzialność zbiorową, naruszyli prawa nabyte emerytów mundurowych i przekreślili ich wkład w budowanie bezpiecznej i sprawiedliwej Polski, zostaną pozbawieni władzy.

Aby do tego doszło, potrzebna jest pełna mobilizacja. Nie tylko wszyscy musimy iść na wybory, musimy też dopilnować, żeby poszły nasze rodziny, nasi przyjaciele, znajomi i sąsiedzi. Każdy z nas w najbliższych tygodniach może przyczynić się do klęski „podłej zmiany”. Wystarczy przekonać kilka nieprzekonanych osób, doinformować i dopilnować. W walce z terroryzmem obowiązuje zasada „każdy jest zasobem”.

My prowadzimy dzisiaj walkę o bardzo podobnym charakterze, a przeciwnik stosuje metody niewiele różniące się od metod terrorystów, więc przyjmijmy też tę skuteczną i sprawdzoną zasadę. Każdy jest zasobem, każdy może aktywnie włączyć się w nasz bój!

13 października Wasza kartka wyborcza może zmienić przyszłość. Pierwszym wyborem emerytów mundurowych powinna być Lewica. Silna lewica będzie najlepszym orędownikiem naszej sprawy. Drugim wyborem może być Koalicja Obywatelska. Pamiętajmy liczne zapewnienia liderów PO o konieczności przywrócenia odebranych emerytur.

Pamiętajcie też o Senacie. Obowiązuje zasada popierania wspólnie uzgodnionych przez opozycję kandydatów. W przypadku, gdy nie doszło do takiego porozumienia, podejmujcie decyzje mając na uwadze cel główny, czyli zwycięstwo nad kandydatem PiS.

Jeśli ktoś planuje 13 października podróż, chce wyjechać poza swój okręg wyborczy, może jeszcze pobrać, we właściwym urzędzie gminy, karteczkę

z hologramem uprawniająca do głosowania w dowolnym lokalu wyborczym. To jest nasze prawo, z którego każdy może skorzystać.

Jak wiecie Lewica ma bardzo skromne środki na kampanię wyborczą. Tym bardziej jestem wdzięczny wszystkim Wam za wpłaty, które zasilają moje konto wyborcze i konta innych kandydatów przez Was wspieranych. Wiem bardzo dobrze, jak jest Wam ciężko, wiem, że nie starcza na leki, na czynsz, a nawet na jedzenie. Tym bardziej jestem wzruszony widząc Waszą szczodrość.

Nigdy o tym nie zapomnę!

Mam też dla Was bardzo ważną wiadomość. Dziś (data nieprzypadkowa) miała miejsce internetowa premiera filmu dokumentalnego w reżyserii Andrzeja Dziedzica, zatytułowanego „Listy śmierci”.

To wzruszający dokument, który powstał za prywatne pieniądze Autora, z ludzkiego odruchu serca. Film można obejrzeć pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=VllzDGzFO1g&feature=youtu.be>

Jest też dostępny w serwisie [onet.pl](http://onet.pl).

Chciałbym Was prosić o jego rozpropagowanie. Jak to robić? Za pośrednictwem mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram etc.), poprzez pocztę elektroniczną (należy wysłać link do filmu, a w treści listu zachęcić do jego obejrzenia), ale przede wszystkim poprzez organizowanie seansów filmowych. Można je organizować w domu, w klubie, w domu kultury, czy nawet w zaprzyjaźnionym barze. Trzeba zadbać o możliwie duży ekran i dobrej jakości dźwięk. Im więcej ludzi zobaczy ten film, tym więcej zrozumie jak potworna jest ta władza, jaką krzywdę uczyniła mundurowym i do czego jest zdolna w stosunku do innych grup społecznych.

Druga moja prośba dotyczy emerytów wojskowych. Proszę, żebyście do nich dotarli. Pokażcie im projekt ustawy (druk 1105), która ich dotyczy. Projekt ustawy znajduje się pod poniższym linkiem: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1105>

Niech przeczytają i na własne oczy zobaczą, jaki los szykuje im podła zmiana. To bardzo ważne, bo wciąż duża część emerytów wojskowych nie wie o ustawie represyjnej wymierzonej w ich emerytury. Niech się dowiedzą przed

dniem wyborów, a nie po wyborach, gdy przyjdzie listonosz z informacją o zabraniu znacznej części uposażenia.

Życzę Wam, żeby wybory przebiegły po naszej myśli, żeby były przeprowadzone uczciwie i doprowadziły do zwycięstwa demokratycznej opozycji.

Jeszcze będzie normalnie!

Andrzej Rozenek